

M.p. wtorek, 18 kwietnia 1944 r.

Nr 64

## DE GAULLE - GIRAUD

Trwający niemal od chwili lądowania Sprzymierzonych w Afryce spór dwóch generałów - de Gaulle'a i Giraud - o przywództwo narodu francuskiego w ostatniej fazie wojny znalazł ostateczne rozwiązanie przez wyeliminowanie, przynajmniej czasowe, gen. Giraud, nie tylko z politycznego ale i wojskowego życia narodu francuskiego.

Wydając rozkaz pożegnalny do armii francuskiej, gen. Giraud, który jeszcze przed kilku dniami oświadczył, że ze stanowiska naczelnego wodza rezygnować nie zamierza, uznał się widzieć za pokonanego. Gen. de Gaulle staje się z tą chwilą naczelną i jedyną czołową postacią Francji Walczącej. Odzyskuje pozycję, którą posiadał do chwili stworzenia w płn. Afryce drugiego ośrodka oporu przeciwnieckiego, z tą różnicą, że siły jego terytorialnie, militarnie, ekonomicznie i moralnie przedstawiają się o wiele okazalej niżeli przed dwoma laty.

A był przecież okres czasu, w pierwszej połowie ub.r., gdy wydawało się, że powracają na horyzont gniazda starego gen. Giraud całkowicie wyprze z nieba Francji konstelację de Gaulle'owskiego krzyża lotaryńskiego. Przecież nie de Gaulle, pomimo kilkuletnich uczeńskich i wytężonych wysiłków, a Giraud i jego poprzednik, zamordowany w grudniu 1942 r. admirał Darlan, wprowadzili z powrotem Francję do grona narodów walozących. Do listopada 1942 r. de Gaulle i jego ruch byli tylko frakcją, drobną frakcją narodu francuskiego, która ani kolonii pozyskać sobie nie mogła, ani w metropolii silniejszych korzeni nie zapuściła. Poza Afryką Centralną, de Gaulle poważniejszych posiadłości opanować nie umiał. Z Dakaru odpędzili go roducy armatami, Syrią i Liban musieli w ciężkim i krwawym trudzie zdobywać w czerwcu 1941 r. Angliacy, to samo było z Madagaskarem w 1942 r. Natomiast gen. Giraud wniósł w posagu" całe afrykańskie imperium kolonialne, posiadłości francuskie w Ameryce, znaczną część floty i pokąźną armię. Gen. de Gaulle mógł zapisać na swe konto obronę Bir Hakein, czyn wspaniały, ale ... w zakresie działań jednej brygady, i marsz Leclerca z Czadu do Trypolitanii.

Pod dowództwem gen. Giraud Francuzi odzyskali własnymi siłami Korsykę i walcnie dopomogli do wygnania Niemców z Tunisu. Czyny te, o których nie bez melancholii wspomina gen. Giraud w rozkazie pożegnalnym nie wystarczają jednak dla wygrania wewnętrznej rozgrywki o władztwo dusz Francji. Nie przechyliły też szali na stronę gen. Giraud w walce o przywództwo amerykańskiego

wyrażnie faworyzującego starego żołnierza, i z pewną nieufnością odnoszące się do ruchu de Gaulle'a, a szczególnie jego skrajnie lewego skrzydła.

Konflikt dwóch generałów nie wypływał jedynie z antagonizmów i rywalizacji osobistych. U podstaw jego leżały różnice, dzielące kierunki, które obydwoj reprezentowali. Gen. Giraud, znakowity wojskowy, nigdy nie zerwał całkowicie więzów, przynajmniej uczuciowych, łączących go z marszałkiem Pétainem, i nie dał się skłonić do oficjalnego potępienia zwycięzcy z pod Verdun. Zwolennicy jego, przeważnie wyżsi wojskowi i urzędnicy, rekrutowali się w znacznej mierze z ludzi, którzy do listopada 1942 r. współpracowali z reżimem Vichy i byli jawnymi przeciwnikami t.zw. Gaullisizmu wogóle, a komunizmu w szczególności.

Jednym z pierwszych żądań gen. de Gaulle'a po utworzeniu Francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, którego prezydium obaj generałowie początkowo wspólnie sprawowali, było przeprowadzenie "czystki" w armii w celu usunięcia z niej wszystkich "kollaboracjonistów".

Gen. Giraud sprzeciwił się temu, twierdząc, że osłabi to spójność i zdolność bojową armii, a nie przyczyni się też do powstania w narodzie nastroi jedności. Na jego żądanie odroczone szereg procesów, które Gaullisci zamierzali wytoczyć ludziom, którzy należeli do reżimu Vichy, i dopiero po zajęciu Afryki płn. podjęli, niezależnie zresztą od de Gaulle'a, opór przeciw Niemcom. Także w procesie przeciwko Puchau gen. Giraud był za odroczeniem sprawy, a w każdym razie przeciwko karze śmierci.

Jednakowoż ruch Francji podziemnej, walozący oddawna z reżimem Vichy, poparł żądania de Gaulle'a. Ludzie tego ruchu, którzy dość licznie przedostali się do Algieru i zajęli zarówno w Komitecie Wyzwolenia jak i w Zgromadzeniu Ustawodawczym czołowe pozycje, przyczynili się głównie do upadku wpływów i późniejszego ostatecznego wyeliminowania gen. Giraud.

## NIEMIECKIE PROPOZYCJE POKOJOWE

Londyn, 17.IV. Gazeta "Daily Mail" donosi, że poseł niemiecki w Bukareszcie, Killinger, zwrócił się do dyplomatów państw neutralnych, aby ci przedstawili rządowi brytyjskiemu i amerykańskiemu niemieckie propozycje pokojowe, które nie dotyczą jednak Rosji. Jednocześnie kursują pogłoski o nawiązaniu kontaktów między rządami sowieckim i rumuńskim.



## MARSZAŁEK BADOGLIO I NOWY RZĄD

Neapol, 17.IV. Marsz. Badoglio wręczył królowi dymisję całego gabinetu. Król powierzył marszałkowi misję stworzenia nowego rządu, opierającego się na bardziej szerokich podstawach, i w skład którego weszliby przedstawiciele wszystkich partii.

Sztokholm, 17.IV. Prasa szwedzka donosi że w skład nowego rządu Badoglio wejdzie co najmniej 3 ministrów komunistycznych.

## ROSKWA INTERESUJE SIĘ WŁOCHAMI

Moskwa, 17.IV. Liczokomisarz spraw zagranicznych, Wyszyński, oświadczył dziś na konferencji prasowej, że rząd sowiecki zwrócił się do rządów brytyjskiego i amerykańskiego z propozycją podjęcia wspólnych kroków, które miałyby doprowadzić do zjednoczenia wszystkich sił włoskich do walki z Niemcami. Sprawa ta przekazana została alianckiej komisji doradczej dla Włoch, która zalecała, że z przyjemnością powita fakt stworzenia rządu włoskiego, opartego na szerokiej podstawie. Jedynym warunkiem, jaki musi przyjąć taki rząd, jest dotrzymanie zobowiązań, przyjętych poprzednio przez rząd Badoglio. W pierwszym rzędzie chodzi o to, że rząd taki nie podejmie żadnych decyzji co do przyszłego ustroju Włoch, dopóki naród włoski nie będzie miał możności swobodnego wypowiedzenia się.

## VENIZELOS ROKUJE Z PARTYZANTAMI

Kair, 17.IV. Grecki ruch partyzancki, znany pod nazwą EAM, postanowił wysłać do Kairu trzech przedstawicieli celem rozpoczęcia rokowań z rządem Venizelosa o udział tego ruchu w nowym rządzie. Również narodowy ruch partyzantów greckich, na czele którego stoi płk. Zaervas, a który nosi nazwę EDES, wysłał swego przedstawiciela do Kairu. Rząd Venizelosa ma już zapewnione poparcie tymczasowego komitetu stronnictw greckich, który postanowił czynić wszystko dla stworzenia rządu koalicyjnego.

W kairskich kołach politycznych uważają, że Venizelos, zapraszając trzech przedstawicieli ruchu EAM, wykazał zrozumienie sytuacji wewnętrznej Grecji.

## KRÓL PIOTR PODEJMIŁ ROKOWANIA Z TITO

Londyn, 17.IV. Redaktor dyplomatyczny tygodnika "Observer" donosi, że król Piotr jugosłowiański w tym tygodniu ponowi swe wysiłki, mające na celu stworzenie rządu, któryby bardziej odpowiadał nastrojom, panującym w Jugosławii. Gazeta twierdzi, że król zdaje sobie sprawę z wagi, jaką ma dojsię do porozumienia z utworzonym w Jugosławii prowizorycznym rządem. Jednocześnie król zamierza rokować z politykami jugosłowiańskimi, przebywającymi w Londynie i Kairze. Jeżeli te próby nie powiedzą się - co gazeta uważa za mało prawdopodobne - to król będzie musiał wybierać między dwiema alternatywami: albo uznać rząd prowizoryczny Tito za rząd legalny, albo porzucić wszelką nadzieję wywołania rozbieżności, jaka istnieje między tymi dwoma ruchami.

## BOMBARDOWANIE OBIEKTÓW BALISTYKICH

Londyn, 17.IV. Dziś zniszczenia bombowce amerykańskie, startujące z baz włoskich, bombardowały tereny kolejowe w Sofii i Białogrodzie, oraz fabrykę części samolotów i lotnisko pod Białogrodem. Ubiegłej nocy Wellingtony brytyjskie, startujące również z Włoch, bombardowały dworce towarowe w Budapeszte oraz w Brasov i Turnu Severin w Rumunii. Na Budapeszt zrzucono wiele bomb drażniących oraz zapalających. Dzielnice przemysłowe miasta bardzo ucierpiały. W Brasov, które leży na głównej linii zaopatrzenia wojsk niemieckich na froncie rumuńskim, zniszczono wielkie magazyny kolejowe. W Turnu Severin, które leży nad Dunajem, 25 kilometrów poniżej Żelaznych Wrót, spowodowano ogromne pożary i wybuchy magazynów amunicji. W czasie tych rozległych operacji nad Bałkanami samoloty sojuszników napotkały tylko 75 myśliwców niemieckich, z których 13 zostało zestrzelone. Alianci stracili tylko 13 maszyn.

## POSTĘPY ROSYJSKIE W BESARABII

Moskwa, 17.IV. Wojska sowieckie przekroczyły jeszcze w kilku punktach dolny bieg Dniestru i zainstalowały się na przyczółkach na prawym brzegu rzeki. Ciężkie walki toczą się w okolicach Kiszyniowa. Również donoszą o zwycięstwach w walkach na południe od Ternopola. Oddziały marsz. Żukowa, przygotowując natarcie na Lwów, badają stojące im na przeciw siły niemieckie. Na Krymie postępujące od północy wojska Tokbuchina dotarły już do przedmieść Sewastopola, a postępujące ze wschodu oddziały morskie Jermienki sforsowały przełęcz Bajda i doszły do krańca półwyspu na półd.-wschód od Sewastopola. Oddziały niemieckie i rumuńskie masowo poddają się. Lotnictwo sowieckie bez przerwy bombarduje port w Sewastopolu.

## SIŁY HITLEROWE

Berlin, 17.IV. Dziś zmarł jeden z najdawniejszych współpracowników Hitlera, Adolf Wagner, który do czerwca 1942 r. był gauleiterem Monachium. Był on nieprzejeźdnym wrogiem Kościoła katolickiego, z którym rozpoczął zdecydowaną walkę w roku 1933, kiedy został bawarskim ministrem spraw wewn. Z jego polecenia dokonano swego czasu napadu na siedzibę kard. Faulhabera.

## NACZELNY WÓDZ POWRÓCIŁ DO ANGLII

Londyn, 17.IV. W dniu dzisiejszym powrócił do Anglii Naczelny Wódz, gen. Sosnkowski, który bawił na inspekcji II Korpusu polskiego walczącego we Włoszech.

## POLSKA WALCZY NA FRONCIE V ARMII

Londyn, 17.IV. Na głównym froncie V Armii, na odcinku górskim, oddział polski przekroczył linie obrony nplą, zniszczył jego punkt umocniony, zabijając 5 Niemców i nie ponosząc żadnych strat.

## STRZELANIE ŻELUGI NA DUNAJU

ankara, 17.IV. W skutek zaminowania wód Dunaju przez samoloty alianckie wszelki ruch komunikacyjny na Dunaju został wstrzymany, co jeszcze bardziej pogorsza krytyczną już sytuację wojsk niemieckich w Rumunii.